

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 262)

z dnia 25 kwietnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 262)

25 kwietnia 2019 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Kloc (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

I. Informacja Ministra Spraw Zagranicznych na temat działalności Fundacji Otwarty Dialog w świetle doniesień prasowych.

II. Informacja o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2019) 129, 130, 137, 138, 139, 141, 146, 148, 159, 165 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); JOIN(2019) 4, 5, COM(2019) 136, 142, 143, 145, 147, 155, 157, 158, 161, 162, 164 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej).

III. Rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. obrony), które odbędzie się w dniu 14 maja 2019 r.

IV. Rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 13 maja 2019 r.

V. Rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów do spraw rozwoju), które odbędzie się w dniu 16 maja 2019 r.

VI. Rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospo-

litej Polskiej w Unii Europejskiej, Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z realizacji strategii makroregionalnych UE (COM(2019) 21 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Adamczyk** minister infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Szymon Szykowski vel Sęk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Renata Szczęch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marcin Zieleniecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Karol Karski** i **Ryszard Czarnecki** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** – naczelnik wydziału w BSM, **Agata Jackiewicz** i **Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych, **Jolanta Adamiec** – specjalista ds. finansów publicznych w BAS.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów i towarzyszące mu osoby oraz parlamentarzystów europejskich.

Czy są uwagi do porządku dziennego?

Nie widzę, wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Szanowni państwo, w związku z niedawnymi doniesieniami prasy brytyjskiej, szeroko komentowanymi także w Polsce, dotyczącymi działalności Fundacji Otwarty Dialog, podjęłam decyzje o poszerzeniu porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia o punkt zawierający informację Ministra Spraw Zagranicznych na ten temat, MSZ reprezentuje sekretarz stanu pan minister Szymon Szykowski vel Sęk. Z pewnością pan minister poinformuje zarówno o ustaleniach poczynionych w odniesieniu do aktywności Fundacji, jak i o działaniach resortu mających na celu zapewnienie prawidłowego funkcjonowania systemu informacyjnego Schengen, jednego z kluczowych elementów bezpieczeństwa obywateli UE.

Bardzo proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szykowski vel Sęk:

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.

Szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, dziękuję, że Komisja uwzględniła ten temat, rozszerzając swój porządek obrad. Postaram się w stopniu możliwie wyczerpującym zaspokoić państwa zainteresowanie w zakresie nowych informacji i doniesień prasy międzynarodowej, które się rzeczywiście pojawiły na temat funkcjonowania Fundacji Otwarty Dialog. Ta część informacji, którą przedstawię na Komisji w tej chwili, jest częścią informacji o charakterze jawnym, którą mogę państwu posłom przedstawić.

Wiem, że dzisiaj odbywa się też Komisja ds. Służb Specjalnych, która odbywa się w trybie niejawnym, i tam członkowie Komisji też będą mogli zapoznać się z informacjami zastrzeżonymi, które zostaną przedstawione przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego podczas obrad tej Komisji.

21 kwietnia 2019 r. brytyjski „The Sunday Times” opublikował artykuł zawierający główne tezy raportu przygotowanego przez mołdawską komisję parlamentarną, powołaną do zbadania zaangażowania Fundacji Otwarty Dialog w wewnętrzne sprawy tego państwa i finansowanie niektórych partii politycznych. W ocenie dziennikarzy „The Sunday Times”, mołdawscy parlamentarzyści zarzucają działaczom Fundacji Otwarty Dialog przyjęcie 1,5 mln funtów od szkockich firm-słupów w zamian za lobbing na rzecz oligarchów. W ich ocenie, spółki te miały „wyprać” w sumie około 26 mln funtów, które

były przeznaczone na finansowanie organizacji podejrzewanych o współpracę z rosyjskim wywiadem oraz działających na rzecz destabilizacji krajów pozostających w opozycji do Federacji Rosyjskiej. Dziennikarze przytaczają również oskarżenie mołdawskich deputowanych o to, że Fundacja Otwarty Dialog ma obowiązki wobec agentów rosyjskich służb wywiadowczych jako narzędzie *soft power* Kremla.

W samym artykule wątek polski jest wątkiem, można powiedzieć, pobocznym, dodatkowym. Pojawia się on w kontekście wpisania szefostwa Fundacji Otwarty Dialog do systemu informacyjnego Schengen, dokonania takiego wpisu przez Polskę, wpisu zakazującego wjazdu tych osób na teren UE. Powody takiego wpisu w charakterze zastrzeżonym również zostały przez polskie służby przekazane.

Doniesienia medialne „The Sunday Times” w kontekście obszarów aktywności Fundacji Otwarty Dialog, pozostających w zainteresowaniu ABW... kilka słów na ten temat chcę powiedzieć.

Co do zasady, opisany w artykule mechanizm zaangażowania podmiotów powiązanych z kierownictwem Fundacji Otwarty Dialog w proceder legalizacji środków finansowych wyprowadzonych z mołdawskiego systemu bankowego pozostaje zbieżny ze schematem zidentyfikowanym przez analityków ABW, nie jest to więc zaskoczenie. Upublicznione przez „The Sunday Times” informacje na temat aktywności Fundacji Otwarty Dialog i jej prawdopodobnych związków z Rosją również pozostają zbieżne z ustaleniami ABW, które w ramach realizowanych zadań przekazane zostały w 2018 r. władzom RP a także służbom partnerskim innych państw.

Ich zasadnicze tezy odnoszą się do następujących stwierdzeń: ustalony przez Agencję mechanizm finansowania, kierowanej przez Ludmiłę Kozłowską, Fundacji Otwarty Dialog obejmuje dotacje od podmiotów utrzymujących relacje biznesowe ze spółkami, które mogły być bezpośrednio zaangażowane, między innymi, w proceder masowego wyprowadzania pieniędzy z mołdawskiego systemu bankowego w latach 2012-2014 oraz legalizacji środków finansowych pochodzących z Federacji Rosyjskiej.

ABW podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie źródeł finansowania Fundacji Otwarty Dialog. Jednym z głównych darczyńców Fundacji była, należąca do męża Ludmiły Kozłowskiej Bartosza Kramka, spółka Silk Road Biuro Analiz i Informacji. W latach 2014-2017 odebrała ona przelewy w wysokości 1,2 mln dolarów oraz ponad 60 tys. euro od zarejestrowanych w Szkocji pod adresami wirtualnych biur spółek typu *offshore*, powiązanych z podmiotami zaangażowanymi w proceder legalizacji środków wyprowadzonych z mołdawskiego systemu bankowego w latach 2012-2014.

Według mołdawskiej prokuratury, we władzach co najmniej jednego z banków uczestniczących w procederze „prania” pieniędzy zasiadali przedstawiciele Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej, zaś w innych bankach członkiem zarządu był Igor Putin, kuzyn prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina. Ten bank wytransferować miał do Mołdawii blisko 10 mld dolarów.

Wbrew oficjalnym zaprzeczeniom władz Fundacji Otwarty Dialog, organizacja prawdopodobnie od początku jej działalności jest również pośrednio finansowana przez kazachskiego oligarchę Muchtara Abliazowa. W latach 2015-2017 konto spółki Silk Road kwotą co najmniej 20 tys. euro zasilila ekonomistka, żona Viktora Khrapunova, byłego ministra energii Kazachstanu, związanego rodzinnie z Muchtarem Abliazowem.

Aktywność Ludmiły Kozłowskiej, kierowanej przez nią Fundacji, wpisuje się w rosyjskie działania o charakterze hybrydowym. W ich ramach Kreml, dążąc do wywoływania niepokojów społecznych i politycznych, wspiera w poszczególnych państwach wszelkie środowiska i ruchy antyrządowe. Tym sposobem zmierza do polaryzowania nastrojów obywateli wokół idei radykalnych, których eskalacja może skutkować destabilizacją funkcjonowania państwa. Z uwagi na uwarunkowania historyczne...

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Panie ministrze, przepraszam, jeżeli mogę – pani przewodnicząca, mam pytanie: dlaczego posłowie Platformy Obywatelskiej wychodzą teraz? I wychodzą tak, aby kamera tego nie rejestrowała.

Dlaczego wychodzą?

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

To jest nie w porządku, przecież siedzimy, proszę tak nie robić.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, pan minister kontynuuje.

Posel Dominik Tarczyński (PiS):

Wychodzą tyłem, żeby nie było widać, że wychodzą.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, pan minister kontynuuje.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Jest posiedzenie na sali plenarnej.

Posel Dominik Tarczyński (PiS):

Nie ma głosowań na sali plenarnej... wychodzą tak, żeby nie było widać, że wychodzą.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Ale jest ważna debata, demolujecie właśnie system oświaty, więc proszę się uspokoić.

Posel Dominik Tarczyński (PiS):

To jest debata o tym, że agencje, które wy wspieraliście, chciały zatrzymać Polskę i gospodarkę polską.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Zaraz będziemy rozmawiać o tym, dlaczego zajmujemy się tym dopiero dzisiaj a nie w listopadzie 2018 r.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo przepraszam.

Proszę, pan minister ma głos.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szykowski vel Sęk:

Ja już kończę, pani przewodnicząca.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić (bo, być może, to umknęło w trakcie pewnego zamieszania) że w naszej ocenie, i w ocenie ABW, aktywność pani Ludmiły Kozłowskiej i kierowanej przez nią Fundacji wpisują się w rosyjskie działania o charakterze hybrydowym. Z uwagi między innymi na uwarunkowania historyczne w Polsce, jak i w innych państwach Europy Środkowowschodniej w przeszłości zniewolonych reżimem komunistycznym, tego rodzaju działania ze strony Federacji Rosyjskiej prowadzone są przez podmioty oficjalnie deklarujące swą antyrosyjskość, bowiem otwarte posługiwanie się przez wspierające Rosję retoryką prorosyjską spotkałoby się z ograniczonym zaufaniem i ograniczona możliwością akceptacji przez społeczeństwo.

Na koniec pragnę zaznaczyć, że zarówno te informacje, jak również informacje w trybie niejawnym, zostały przekazane do służb innych państw. Liczę, że dzisiejsza debata i spotkanie na forum Komisji będzie też okazją do wsparcia zasady, na której ukonstytuowany został system Schengen, to znaczy – zasady wzajemnego zaufania.

Przedstawione informacje wydają się w sposób wystarczający uzasadniać powody, dla których umieszczono wpis zakazowy w systemie Schengen i, jako takie, powinny być respektowane przez wszystkie państwa członkowskie w imię budowy zaufania do tego wspólnego systemu. A także sądzę, że odpowiedzialni politycy w Europie i w Polsce powinni również (dlatego też ta informacja, mam nadzieję, że uzupełni ich wiedzę) postępować tak, aby nie podważać zaufania do służb Rzeczypospolitej Polskiej, których ustalenia zbiegają się z informacjami opublikowanymi przez brytyjską prasę. W tym sensie nie jest to dla zaskoczeniem.

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, pan poseł Tarczyński, pan poseł Święcicki.

Kto jeszcze z państwa?
Pan poseł Dziedziczak, pani poseł Pomaska.
Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w tej sprawie?
Pan poseł Wojtkiewicz.
Czy jeszcze ktoś?
Dziękuję bardzo.
pan europoseł Karski, pan europoseł Czarnecki, w tej kolejności.
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Pani przewodnicząca, fakt, że posłowie Platformy wyszli, i to tak, żeby nie można było tego zarejestrować, jest symboliczny.

Dlatego pytanie: jakie mamy możliwości formalno-prawne, aby osoby, które wspierały tę organizację, które się z nią fotografowały, jak były agent, tajny współpracownik SB, Michał Boni, jak Adam Michnik, jak Róża Thun, jak wszystkie te osoby, które popierały działalność tej organizacji, wytłumaczyły się ze swoich związków?

To jest bardzo ważne pytanie, aby te osoby, a także media (Adam Michnik bardzo mocno promował)... pani przewodnicząca, panie ministrze, czy jest możliwość formalno-prawna, aby przeprowadzić jakąś formę śledztwa, by te osoby się wytłumaczyły?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.
Proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Pani przewodnicząca, szkoda, że nie byliśmy zawiadomieni wcześniej, że ten temat będzie dzisiaj przedmiotem obrad. Natomiast muszę powiedzieć, że jestem zbulwersowany takim prymitywnym, powiedziałbym, podchodzeniem do tej sprawy. Ja akurat znam dobrze działalność tej Fundacji.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Wiemy, że pan zna.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę o umożliwienie panu posłowi wypowiedzenia się.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Chcę powiedzieć, że z tą Fundacją współpracował również szereg posłów PiS-owskich.

Ja ją znam z ich działalności, nie zajmowałem się ich finansami. Nie badałem tego, nie wiem, jakie są ich źródła finansowania.

Pani poseł, finansowanie jest przedstawiane w corocznym sprawozdaniu, jest przekazywane MSZ, są odpowiednie służby fiskalne.

Jakoś dziwne jest, że zainteresowanie tymi finansami wynikło dopiero wtedy, kiedy pan Kramek opublikował swój manifest, którego nie podzielam, uważam za manifest przedstawiający środki działania, które nie są Polsce potrzebne. Mamy inne środki działania opozycji, najrozmaitsze. Od samego początku miałem krytyczny stosunek do tego manifestu. Raptem wtedy zaczęły się dochodzenia i w ministerstwie, i poprzez rozmaite agencje, i przez służby skarbowe, i przez MSZ dobieranie się do tej Fundacji.

Natomiast ja ją znam ze strony jej działalności.

Proszę państwa, otóż, niech mi państwo podadzą jeden przykład ich konkretnych działań, które by służyły interesowi Federacji Rosyjskiej czy kogoś innego? Cała ich działalność, ta, którą znam, to jest działalność w obronie praw człowieka, ludzi prześladowanych, w Kazachstanie, w Rosji, w Mołdawii.

Proszę państwa, dajcie mi powiedzieć.

Byłem kilka razy w Kazachstanie, znam te środowiska, które siedzą w więzieniu, są torturowane za demonstracje, za wystąpienia przeciwko Nazarbajewowi, nawet za krytyczne blogi publikowane w internecie. Ratunkiem dla tych ludzi (ci ludzie tam sami to mówią) jest właśnie Otwarty Dialog, ta organizacja, która spisuje czyny Nazarbajewa i jego reżimu, spisuje prześladowania, robi wykazy osób aresztowanych, doku-

mentuje, co z tymi osobami robiono, finansuje adwokatów, informuje media międzynarodowe, robi konferencje w rozmaitych krajach, w tym również w Brukseli, w Parlamencie Europejskim, informuje o prześladowaniach obrońców praw człowieka w takich krajach jak Kazachstan, jak Mołdawia, jak Rosja, nawet również w Ukrainie się angażowali w tego typu przypadki, jeśli się zdarzały.

Jeśli chodzi konkretnie o sprawę mołdawską, proszę państwa, wystarczy poczytać raporty naszego Ośrodka Studiów Wschodnich, rozmaite inne opracowania, że w Mołdawii nie jest tak najlepiej z demokracją. Jest tam pewien oligarcha, który kontroluje sejm, i akurat Fundacja Otwarty Dialog stawiała w obronie tych adwokatów, którzy z tym oligarchą walczyli, którzy ujawniali jego korupcję, ujawniali rozmaite inne rzeczy. On zaczął stawiać tym adwokatom najrozmaitsze zarzuty. Jedna z tych adwokatów uciekła do Polski. Widziałem się z nią w moim biurze, rozmawiałem z nią, znam tę panią. Teraz, co robi pan Plahotniuc, który kontroluje – według Ośrodka Studiów Wschodnich, wystarczy poczytać ich opracowania – kontroluje parlament mołdawski. Natychmiast, jak została wydalona z Polski ze strefy Schengen, jak pojawił się wpis zainicjowany ze strony polskiej, natychmiast powołał tam komisję i to są materiały tej komisji.

Czy to są materiały wiarygodne? Dwóch dziennikarzy publikuje w dzienniku, dziennikarzy, którzy jakoś nie najlepiej stoją z dziennikarstwem, bo muszą jednocześnie prowadzić spółki lobbingowe, gdzie się płaci za promocję taką lub inną.

Czy ktoś zbadał, kto sfinansował tych dziennikarzy? Kto im zapłacił za te raporty?

Jeszcze raz podkreślam: w tej działalności Fundacji Otwarty Dialog, którą znam, i nie wiem, czy państwo mają jakieś inne przykłady ich działania, walczyli w obronie osób aresztowanych, prześladowanych, torturowanych w Kazachstanie, w Rosji, w Mołdawii, na Ukrainie, to jest mi znane. Natomiast sprawy finansowe trzeba, oczywiście, wyjaśniać, trzeba je badać, zgadzam się, ale nie z takim zacięciem, jak to państwo robią, że, na przykład – słyszałem taką wersję – niektórzy kazachscy biznesmeni nie chcą ujawniać, że finansują tę Fundację, bo to się skończy prześladowaniami dla ich biznesów, dla ich rodzin. Po cichu więc finansują organizację, która broni praw człowieka w Kazachstanie...

Posel Dominik Tarczyński (PiS):

Niech pan nie obraża naszej inteligencji, panie pośle. Bez przesady już.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Posel Marcin Święicki (PO-KO):

Jeszcze kilka rzeczy...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Ale ja bym chciała już ograniczyć czas wypowiedzi.

Posel Marcin Święicki (PO-KO):

W każdym razie, ja bym przestrzegaliśmy nasze władze, nasze MSZ i inne resorty, żeby podchodziły do tego naprawdę z rozwagą, bo szykanowanie w naszej strony, również przez nasze władze, organizacji, która walczy o prawa człowieka w innych krajach jest tylko na rękę służbom w tamtych krajach, reżimom w tamtych krajach.

Zachowajmy więc ostrożność a sprawy finansowe trzeba wyjaśniać w cywilizowany sposób.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dziedziczak, bardzo proszę.

Posel Jan Dziedziczak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, maski opadły – mamy do czynienia (mówię tu o posłach Platformy Obywatelskiej) albo z osobami skrajnie niekompetentnymi, albo z osobami, które – po prostu sabotują różne działania. Jeżeli słyszę doświadczonego posła, który mówi, że tutaj rzeczywiście zgłosiła się do mnie fundacja,

działa na Wschodzie, ale nie zainteresowałem się, kto za nią stoi, kto ją finansuje... to jest elementarz, panie pośle.

Jestem, prawdę mówiąc, zszokowany tą próbą linii obrony. Myślałem, że jakoś sprytniej będą to państwo robili.

Posel Marcin Świącicki (PO-KO):

Posłowie PiS też byli, też się w to angażowali...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę.

Posel Jan Dziędziczak (PiS):

Tego typu wypowiedzi, że *nie przyszło nam do głowy, żeby sprawdzić finansowanie*, naprawdę kompromitują. Coś szokującego dla mnie.

Ale, drodzy państwo, państwo polskie pod rządami Prawa i Sprawiedliwości zadziało jak trzeba, po prostu, zadziało jak państwo poważne. Dziwię się, że MSZ pod poprzednimi rządami, za czasów pana Radosława Sikorskiego i Grzegorza Schetyny, tego typu podstawowych badań, choćby źródeł finansowania i powiązań, nie zrobiło. Jest to coś szokującego. To, że za naszych rządów te badania (elementarne – podkreślę) zostały zrobione, przyniosło odpowiedni skutek. Zresztą to samo zrobiła Mołdawia, to samo czytamy teraz w poważnej prasie brytyjskiej. Wystarczy się, po prostu, przyjrzeć i wychodzą rzeczy straszne. Tutaj słyszeliśmy... powiązania z FSB, powiązania z rodziną Władimira Putina – o tym przed chwila mówił pan minister.

Drodzy państwo, za naszych czasów państwo zadziało jak trzeba. Polskie służby specjalne sprawę zbadały, skutkiem tego był zakaz wjazdu na teren strefy Schengen dla tych niebezpiecznych dla ładu demokratycznego osób.

Ale, co robi opozycja totalna? Opozycja totalna, w imię interesów swojej partii, nie w imię interesów Polski, po pierwsze – podważa autorytet państwa polskiego, podważa autorytet polskich służb specjalnych, kompromituje Polskę za granicą w imię swoich doraźnych interesów partii politycznej, w imię obniżania autorytetu wyboru Polaków w 2015 r., ich decyzji.

Drodzy państwo, druga rzecz – dzięki poręczeniom (bo tak to w wymiarze publicystycznym bym nazwał polityków związanych z opozycją totalną), ci niebezpieczni dla ładu demokratycznego ludzie wjeżdżali mimo to do strefy Schengen. Wjeżdżali po to, żeby krytykować rząd polski. Dzięki zaangażowaniu polityków opozycji totalnej w Polsce oni dostali autoryzację tego, że są rzekomymi męczennikami tutaj, w Polsce.

Tymczasem fakty są oczywiste, o czym mogliśmy się niedawno dowiedzieć. Czyli państwo ludzi bardzo niebezpiecznych dla naszego układu demokratycznego autoryzowali tylko po to, żeby oni realizowali wasz interes partyjny, atakowali wybrany przez Polaków rząd Prawa i Sprawiedliwości. Jest to działanie naprawdę haniebne i antypaństwowe, i antyeuropejskie, bo państwo podważają też jedność UE, podważają autorytet współodpowiedzialności za strefę Schengen, tylko po to, żeby ugrać dla siebie kilka punktów i żeby realizować tę haniebną politykę, której tradycję są jeszcze w XVIII w., czyli donoszenia na Polskę za granicą. Wykorzystujecie tak niebezpieczny...

Posel Marcin Świącicki (PO-KO):

Premier rekordy bije w tej sprawie.

Posel Jan Dziędziczak (PiS):

...żeby donosić na Polskę za granicą i na Polaków, którzy dokonali swojego wyboru w 2015, z którym wy nie możecie się pogodzić.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Pomaska, proszę bardzo.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Po pierwsze, mam prośbę, żeby tego typu debaty odbywać w sposób poważny, żeby z wyprzedzeniem informować posłów i żeby zajmować się takimi trudnymi tematami w sposób rzetelny, bo dzisiaj tego nie robimy i ta manipulacja, której dopuszcza się pan poseł Tarczyński, jest po prostu niebywale skandaliczna.

Uważam, że parlament powinien być wolny od tego typu niestosownych, aroganckich i po prostu bezczelnych sformułowań wobec innych parlamentarzystów i innych polityków...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, proszę do rzeczy.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

...to po pierwsze.

Po drugie, mam wrażenie, że obecny polski rząd, po prostu, zachłysnął się jednym artykułem. I chcę też zapytać panią przewodniczącą i pana ministra, dlaczego nie zajmowaliśmy się tym tematem w listopadzie 2018 r.? Przecież w tym artykule pan się powołuje na Brytyjczyków, bo tak być może brzmi poważnie, ale chcę powiedzieć, że ten raport, na bazie którego napisany jest brytyjski artykuł, jest z listopada 2018 r. To jest raport przygotowany na zlecenie mołdawskiego rządu i nawet ci, którzy pracowali nad tym raportem, między innymi socjaliści, się pod nim nie podpisali i za nim nie zagłosowali. Ten raport dla mnie to jest takie trochę przełożenie tego, co się dzieje w Mołdawii na sprawy polskie. To znaczy, tam rząd walczy wszelkimi metodami, także tymi wątpliwymi moralnie, z opozycją – i wy robicie dokładnie to samo. Złapaliście się tego jednego artykułu, nie podchodząc do sprawy rzetelnie. Uważam, że jak w soczewce widać podejście rządu do wszystkich spraw, także do tej sprawy.

Chcę się zwrócić do pana posła Tarczyńskiego – pan tak bohatercko mówił o tym, że trzeba ukarać tych, którzy mieli jakikolwiek kontakt z Fundacją Otwarty Dialog, chcę pana zapytać, czy wie pan, na czyje zaproszenie obecni liderzy opozycji mołdawskiej, między innymi Maia Sandu i Andrei Nastase, byli gośćmi PE? Tę wizytę między innymi finansowała Fundacja Otwarty Dialog. Wie pan na czyje zaproszenie?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Chciałbym odpowiedzieć...

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Nie, teraz ja mówię.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Chciałbym odpowiedzieć, padło pytanie... proszę nie podnosić głosu.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pani przewodnicząca...

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Chciałbym odpowiedzieć, bo to jest manipulacja.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Panie pośle, będzie pan miał możliwość się odnieść.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Na zaproszenie pani Anny Fotygi, liderki listy do PE, europosłanki PiS, więc bardzo bym prosiła podchodzić do tematu rzetelnie.

Dzisiaj nie jesteśmy gronem, które rozstrzygnie, kto finansuje taką czy inną fundację, bo od tego są odpowiednie służby, natomiast sposób, w jaki się tym zajmujemy, sposób, w jaki ulegamy temu, co się dzieje w Mołdawii, temu co robi tamtejszy rząd, sterowany przez oligarchę, pana Plahotniuca, jest po prostu niebywały. Na kolanach już przed paroma rządami klękaliście i to jest kolejny dowód na to, że nie umiecie prowadzić własnej polityki zagranicznej, nie umiecie rzetelnie podchodzić do sprawy, tylko uprawiacie tego typu manipulacje.

Ja się po prostu na to nie zgadzam i przeciwko temu protestuję.

Podkreślę: nie rozstrzygamy, w jaki sposób jest finansowana Fundacja Otwarty Dialog, bo od tego są służby i nie tym powinna się dzisiaj zajmować Komisja do Spraw Unii Europejskiej, tylko powinna się zajmować między innymi tym, jakie inicjatywy na rzecz praworządności przeprowadza Fundacja Otwarty Dialog, chociażby w Radzie Europy.

Pan poseł jest również członkiem Rady Europy, proszę sprawdzić, czy przypadkiem nie głosował pan za inicjatywami, które również były wspierane przez Fundację Otwarty Dialog?

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Ja wiem, jak głosowałem.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Jak wiemy, te inicjatywy właśnie miały charakter bardzo często antyrosyjski, miały charakter wspierania opozycji tam, gdzie demokracja jest bardzo niepewna i przyszłość tej demokracji jest niepewna. Bardzo więc proszę uderzyć się najpierw we własne piersi a dopiero później rozliczać innych.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tarczyński chciał się odnieść a potem oddam głos panu posłowi Wojtkiewiczowi.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

W Radzie Europy zawsze głosuję za Polską a pani wychodziła błada i spocona, kiedy przegrywaliście głosowania w sprawie rezolucji – to po pierwsze. Chciałbym przypomnieć, jak pani wyglądała, jak uciekała pani z sali plenarnej.

Po drugie, jeżeli chodzi o te osoby, które...

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, są jakieś granice...

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Ja pani nie przeszkadzałem.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani przewodnicząca...

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pan jest bezczelny i chamski, proszę się w ten sposób nie zachowywać na Komisji.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani przewodnicząca, pani w tej chwili też udowadnia swoją postawę.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Ja tylko stwierdzam fakt, nie wiem, czemu się pani oburza.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Ale pan, po prostu, kłamie! Panie pośle...

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Uciekała pani z sali po głosowaniu.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Panie pośle, pan kłamie, uciekała to prokuratura, jak przed rozliczaniem tych, którzy hejtują parlamentarzystów.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę o spokój.

Bardzo proszę o zachowanie się, rzeczywiście, godnie jako członek Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Ale ja się nie pozwolę obrażać, pani przewodnicząca. nie pozwolę się obrażać, pani przewodnicząca!

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Tarczyński ma głos – pani miała głos, teraz pan poseł Tarczyński.

Posel Dominik Tarczyński (PiS):

Kiedy Andrzej Halicki zawiózł donos na Polskę w sprawie zmian w sądownictwie i w Radzie Europy głosowaliśmy i wy przegraliście to głosowanie, to pani z tej sali uciekała, to jest fakt.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

W takim razie pan poseł Wojtkiewicz.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Panie pośle, pan kłamie i proszę nie obrażać nikogo w tej Sali, bardzo proszę. Niech pan zachowa jakiś umiar. W PE będzie pan sobie szalał, jesteśmy w polskim parlamencie.

Posel Michał Wojtkiewicz (PiS):

Mogę?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo dziękuję, że pan przedstawił odnośnie do Fundacji, skąd te pieniądze są. To jest bardzo ważne, bo to rzutuje potem na działanie, w jakim kierunku to idzie.

A wypowiedzi pana posła Święcickiego, pani poseł Pomaskiej, to od razu pokazują, jaka jest manipulacja. To jest, po prostu, hipokryzja, bo nikt nie daje pieniędzy po to, żeby samemu sobie szkodzić – to jest pierwsza zasadnicza sprawa.

Druga sprawa, chcę zapytać, czy pan minister ma wiedzę, czy mamy wiedzę, jakie organizacje w Polsce były wspomagane przez tę Fundację?

Dziękuję bardzo.

Tylko tyle i aż tyle, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, teraz pan poseł Karski.

Posel do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Proszę państwa, to jest tak, że podmioty, które prowadzą tego typu aktywność, bardzo często podejmują pewne działania, aby się uwiarygadniać we wstępnej fazie swojego działania a następnie realizują zadania, które zostały opisane bardzo wyraźnie. Działania w zakresie miękkiej siły *soft power* dotyczące destabilizowania państw, w których ta Fundacja działała, działania na rzecz zdestabilizowania demokratycznie wybranych rządów. Zawsze istotne jest, kto płaci. Kto płaci, ten wymaga.

Jeśli mamy do czynienia z wykazaniem przepływem finansowym podmiotów związanych z kompleksem wojskowo-przemysłowym rosyjskim to wszystko staje się jasne. Tam mamy też do czynienia z przepływami środków finansowych z rajów podatkowych.

Teraz jest tak, proszę państwa, jeśli mamy do czynienia z sytuacją, w której wiele osób mogło się w dobrej wierze kontaktować z tą Fundacją, wziąć za dobrą monetę jej aktywność w pewnych sferach, ale działanie w dobrej wierze było możliwe do pewnego momentu, dopóki się nie okazało, że organy państwa polskiego, organy innych państw ustaliły, jaki jest rzeczywisty charakter tego podmiotu.

Teraz jest proste pytanie: czy ci, którzy do tej pory wspierali Otwarty Dialog, wspierali panią Ludmiłę Kozłowską, są w stanie odciąć się od tego?

Bo to jest tak – mogliście w dobrej wierze chcieć współpracować z kimś, kto podejmował pewną działalność, ale kiedy fakty ujrzały światło dzienne (na przykład: kto finansuje ten podmiot, jakie działania podejmuje w różnych państwach strefy postsowieckiej, włączając w to destabilizowanie państwa mołdawskiego?) to w tym momencie pytanie: czy nadal to popieracie?

Bo pamiętamy, że nie uwierzyliście, kiedy organy państwa polskiego, w tym ABW, stwierdziły, że są tam nieprawidłowości tego poziomu, że wymagają wpisania pani Kozłowskiej na listę osób, które nie mają prawa wjazdu do strefy Schengen. Stanęli państwo, czy też część sił politycznych w Polsce, stanęła murem za panią Kozłowską. Podpisywano apele, pokazywano się z nią publicznie, tak że pani Ludmiła Kozłowska na skutek właśnie tej poręki udzielanej przez część klasy politycznej polskiej i tej od strony opozycji, pani Kozłowska była wpuszczana na zasadzie warunkowej, wyjątku, była zapraszana do Bundestagu, była zapraszana do PE. Tam uczestniczyła w wielu spotkaniach, na przykład w posiedzeniu Komisji LIBE, na której rozważano kwestie związane z rzekomymi naruszeniami w Polsce rządów prawa.

Tu też mam przykrą wiadomość dla opozycji: półtora miesiąca temu Komisja LIBE zamknęła badanie tej sprawy – stwierdziła, że praworządność w Polsce nie jest naruszona i raport na temat Polski nie będzie przygotowywany.

Ale wracając do tego wątku, o którym dzisiaj mówimy.

Z panią Ludmiłą Kozłowską fotografowali się w PE europosłowie Platformy Obywatelskiej, pani von Thun und Hohenstein, pan Michał Boni... Mamy do czynienia z sytuacją, jak powiedziałem, w której trzeba przyjąć, że ktoś mógł w dobrej wierze czasem dać się oszukać, po prostu, obcym służbom wywiadowczym. Ale jak się o tym dowiaduje to trzeba się od tego odciąć, po prostu.

To jest mój apel do tych, którzy do tej pory tego nie zrobili.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję i bardzo proszę, pan europoseł Czarnecki.

Poseł do PE Ryszard Czarnecki:

Zamyśliłem się, pani przewodnicząca, nad losami świata... proszę wybaczyć.

Proszę państwa, dwieście trzydzieści jeden lat – tyle wychodzi „The Times”. Jest gazetą nie tylko opiniotwórczą, prestiżową, ale również uważana również za taki swoisty metr z Sèvres obiektywizmu. Nie jest związany ani z rządem jej królewskiej mości, ani z opozycją. Publikacje w nim zawarte są traktowane z wielką powagą i myślę, że nie wolno tego lekceważyć. To nie jest jakiś plotkarski portal czy jakaś niszowa gazetka wychodząca tu i ówdzie. Jest to dziennik czytany w kręgach dyplomatycznych, jest to dziennik opiniotwórczy nie tylko w samym Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. To tak jako wstęp.

Po drugie, zwracam państwa uwagę na fakt, że pani prezes Fundacji Otwarty Dialog, która uznana została przez Polskę za *persona non grata*, występowała już po tym fakcie zarówno w Bundestagu, jak i w PE. W Bundestagu na zaproszenie frakcji Zielonych i Socjalistów. W PE wypowiadała się w sposób bardzo jednoznaczny przeciwko państwu polskiemu. Była autoryzowana przez osoby utożsamiane jako liderzy trzech istotnych frakcji w Europarlamencie. Mówię o pani Rebecce Harms, do niedawna przewodniczącą frakcji Zielonych, mówię o obecnym przewodniczącym frakcji liberałów ALDE panu Dirku Verhofstadtzie, i wreszcie o obecnie kandydacie Socjalistów na szefa Komisji Europejskiej, panu Fransie Timmermansie.

Jest charakterystyczne, że wszystkie te osoby zamilkły natychmiast po tym, jak ta publikacja w brytyjskiej gazecie nastąpiła. Jest to dosyć głośne milczenie i myślę, że też my wszyscy z tego zachowania znaczących polityków zachodnioeuropejskich powinniśmy pewne wnioski wyciągnąć, bo to jest jednak wyraźne odcięcie się od tej osoby, tej Fundacji, także własnych związków z tą Fundacją.

Na koniec chcę powiedzieć, że sprawa, o której mówił pan profesor prawa międzynarodowego Karol Karski – głosowanie na Komisji Wolności Obywatelskich, to głosowanie, które odrzuciło wniosek o dalsze zajmowanie się sprawami praworządności, przeszło

decydującymi głosami Europejskiej Partii Ludowej a więc frakcji, w której zasiadają Platforma i PSL – zdradzili państwa wasi sojusznicy.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Lichočka, pan poseł Wróblewski jeszcze zapisywał się do głosu.

Bardzo proszę.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Ja się zgłaszałam, nie słysząc jeszcze wypowiedzi panów eurodeputowanych, pana profesora Karskiego i pana Ryszarda Czarneckiego – i właściwie do tych wypowiedzi nie trzeba wielu rzeczy już dodawać. Chciałabym tylko powiedzieć, że pani poseł Agnieszka Pomaska, oczywiście, ma rację w tym, że wypowiedź mojego kolegi Dominika Tarczyńskiego nie była grzeczna ani kulturalna, ubolewam nad tym.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Przepraszam za emocje.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Rzeczywiście, odnoszenie się do fizyczności... i tak spór polityczny między nami jest wysoki.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):

Przepraszam za emocje, ale faktycznie sprawa jest poważna.

Poseł Joanna Lichočka (PiS):

Super.

Dzięki, Dominik, że przeprosiłeś, super.

Natomiast ubolewam też bardzo nad tym, co usłyszeliśmy tutaj ze strony polityków PO, bo to pokazuje, że państwo nie są w stanie popatrzeć na sytuację w sposób realistyczny, zimny, tylko jesteście cały czas powodowani emocją polityczną, która każe wam zamykać oczy na jednoznaczną ocenę sytuacji. To znaczy, po komunikacie ABW, po wszczęciu śledztwa przez polską prokuraturę, teraz po tym artykule, sytuacja, jeśli chodzi o ocenę tej Fundacji, jest jasna. Dla każdego polityka, który powinien dbać przede wszystkim o interesy polskiej racji stanu i pełnić swoją funkcję w sposób odpowiedzialny, sytuacja jest oczywista.

Żadne próby relatywizowania nie mogą być usprawiedliwiane.

Nie wiem, czy państwo sobie zdają sprawę, że dzisiaj swoimi wypowiedziami jakby poddajecie w wątpliwość zdolność do pełnienia funkcji publicznych przez was, odpowiedzialnych funkcji, gdzie w grę wchodzi racja stanu, bo państwo nie umieją odróżnić podstawowych imponderabiliów, jeśli chodzi o polską rację stanu. Nie jesteście w stanie rozpoznać trafnie rzeczywistości.

Tak, że to budzi mój najwyższy niepokój, bo to jest, niestety, pokazanie, że państwo nie powinni pełnić funkcji publicznych, ponieważ takich sytuacji, jak z różnymi grammi różnych fundacji finansowanych przez podejrzaną bardzo pieniądze, może być jeszcze bardzo wiele a jeżeli państwo będą odpowiadać za sprawy kraju, to ile jeszcze będziemy mieli takich przygód z państwa nieodróżnianiem rzeczywistości od jakichś kreacji?

Proszę to wziąć pod rozwagę.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję.

Zanim oddam głos panu Wróblewskiemu, to w odniesieniu do tego, co państwo mówili, o czym mówiła pani poseł Lichočka, ja tylko chcę podać przykład tego, że parlamentarzyści PO nadal się angażują bardzo czynnie w działania tej Fundacji.

Podam jako przykład. Otóż, 8 maja o godzinie 17.00 Otwarty Dialog organizuje konferencję pod tytułem „Polityka nienawiści i prześladowania w sferze publicznej. Jak jej przeciwdziałać”. Otwarcie tej konferencji będzie prowadzone przez pana Michała

Boniego i Bartosza Kramka. W kolejnym wystąpieniu na temat polityki nienawiści pan europoseł Michał Boni weźmie udział.

W taki właśnie sposób państwa politycy odcinają się od tej Fundacji, chociaż już dzisiaj wiemy bardzo dużo. Nie powinno być absolutnie angażowania się polskich polityków w działalność tejże Fundacji po tych doniesieniach medialnych, ale też dzisiaj potwierdzonych przez pana ministra.

Myślę, że pan europoseł Boni, po prostu, zrezygnuje z udziału w tej konferencji. Przy najmniej, rzeczywiście, tego wymaga dzisiaj polska racja stanu.

Teraz już oddam głos panu posłowi Wróblewskiemu.

Posel Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, po publikacji „The Sunday Times” wydaje się (o tym też mówił profesor Karski), że należałoby się jednak uderzyć w piersi. Bo jedna rzecz to jest odciąć się, nie kontynuować w żadnej formule współpracy z Fundacją Otwarty Dialog, ale też uderzyć się w piersi, dlatego że w ostatnich miesiącach padło wiele niesprawiedliwych słów dotyczących szeroko obozu zjednoczonej prawicy a już, w szczególności, polskich instytucji, między innymi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W istocie mamy tutaj dwie kwestie. Pierwsza kwestia to jest działalność Fundacji Otwarty Dialog. Rację miał pan profesor Karski, mówiąc o tym, że można przyjąć, że działali państwo w dobrej wierze, ale dzisiaj, po kolejnych informacjach trudno dalej o tym dyskutować, wszelka współpraca powinna być wstrzymana.

Ale jest też drugi aspekt tej sprawy, o którym mówił pan minister Szynkowski, mianowicie takiego elementarnego zaufania do instytucji własnego państwa. Tak jest w demokracji, że raz się rządzi, raz się jest w opozycji. W perspektywie jednej czy dwóch dekad, każdy polityk znajdzie się i w tej, i w tej roli. Musimy pamiętać o tym, że poza codziennym sporem politycznym są takie długofalowe interesy państwa polskiego. Służby specjalne są tymi instytucjami, które w szczególności sposób są predystynowane do tego, aby o nie dbać. Kiedy pojawiają się informacje potwierdzone przez służby specjalne w taki prosty, niezachwytliwy, krótkowzrostny sposób zbywanie tego, krytykowanie, wydaje się, po prostu, nieodpowiedzialne. Tym bardziej dzisiaj, kiedy pojawiły się, zupełnie niezależne od jakichkolwiek polskich instytucji, informacje potwierdzające, należałoby – tak jak powiedział pan profesor Karski, trzeci raz się powołuję – odciąć się.

A po drugie uderzyć w piersi i też jakieś słowo „przepraszam” w stosunku do polskich służb powinno paść.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Gosiewska.

Posel Małgorzata Gosiewska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ta pierwsza część posiedzenia naszej Komisji miała bardzo burzliwy charakter, zupełnie, zupełnie niepotrzebnie. Dobrze, że w tej chwili merytorycznie i spokojnie rozmawiamy, bo temat jest ważny, istotny, poważny i wymaga takiej spokojnej, merytorycznej dyskusji.

Tak, że cieszę się i dziękuję za te głosy, które właśnie uspokoiły naszą rozmowę.

Chciałabym powiedzieć, że pierwszy okres działalności tejże Fundacji miał faktycznie, tak jak poseł Karski powiedział, charakter uwiarygodniania się. Rzeczywiście, podejmowali szereg słusznych działań, działań, które były skierowane na obronę ludzi w różnych rejonach naszej części Europy, ludzi w dużej mierze krzywdzonych, wymagających takiej obrony. Ale powtarzam to, co powtarzałam wielokrotnie: były to działania ewidentnie służące uwiarygodnieniu się.

W okresie tym, pragnę to wyraźnie podkreślić, wszyscy w zasadzie zajmujący się po pierwsze polityką wschodnią, po drugie prawami człowieka w krajach byłego Związku Sowieckiego, przy okazji różnych inicjatyw, konferencji, w różnych okolicznościach mieli szanse zaistnienia na jednej fotografii z działaczami tejże Fundacji, ja również na takich fotografiach istnieję.

Dlatego? Dlatego, że w tym okresie nie było państwa polskiego, bo państwo polskie było teoretyczne, jak to jeden z polityków PO swego czasu powiedział, odpowiedzialny między innymi za ten właśnie stan państwa polskiego. Dlatego, że nie działały nasze służby. Sowieckie służby w naszym kraju mogły sobie hasać i robić, co chciały.

Dlatego powtórzę raz jeszcze: politycy, działacze, ludzie, eksperci zajmujący się polityką wschodnią czy szczególnie prawami człowieka na różnych konferencjach, spotkaniach, w różnych inicjatywach spotykali się również z działaczami Fundacji Otwarty Dialog, to jest fakt. Natomiast w tej chwili mamy zupełnie inną sytuację. Wiemy, jak finansowana jest ta Fundacja, działają polskie służby, mamy komunikat od ABW, mamy tenże artykuł, o którym wiele osób wspominało. Jest pełna informacja dostępna na temat finansowania i działalności tejże Fundacji.

Dlatego apeluję do polityków, szczególnie Platformy Obywatelskiej, aby jednak zechcieli się zastanowić nad swoim postępowaniem i nie wykorzystywali w gruncie rzeczy instrumentalnie tych ludzi, współpracujących ze służbami rosyjskimi, do swoich działań politycznych w kraju i za granicą, bo jest to nie w porządku, jest to szkodzące państwu polskiemu.

Wiele już tu też głosów padało, jak bardzo szkodzący jest brak zaufania do służb specjalnych państwa polskiego i kwestionowanie wyniku ich pracy. Szkoda, że pracą służb nie interesowali się państwo wtedy, kiedy mieliście teoretycznie wpływ na pracę tych służb a kiedy te służby, po prostu, nie pracowały... no, pracowały, tylko może niekoniecznie dla państwa polskiego.

Szanowni państwo, wiem, że dzisiaj pracuje też Komisja do Spraw Służb Specjalnych i domyślam się, że tam będzie przekazana dużo konkretniejsza informacja na temat tejże Fundacji, więc dobrze by było, gdyby się państwo zastanowili jeszcze raz nad swoim postępowaniem, porozmawiali ze swoimi przedstawicielami w tejże Komisji i zrewidowali, po prostu, swój pogląd na temat Fundacji.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze pan poseł Święcicki, pani poseł Pomaska i pani poseł Kruk, bardzo proszę, ale już proszę tylko *ad vocem*.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Ad vocem.

Po pierwsze, jeśli chodzi o nasze służby i to, co stwierdzał komunikat ABW – w komunikacie ABW nic nie ma o służbach rosyjskich, ani jednego zdania, ani nawet sugestii w tym zakresie. Tam jest kwestia, czy źródła finansowania tej Fundacji pochodziły z legalnych źródeł, dlatego że te firmy, o których mówi ABW, były rejestrowane w rajach podatkowych.

Czy to znaczy od razu, że to były firmy rosyjskie?

Jeśli się spojrzy na całą działalność tej Fundacji, jak ona jest antyputinowska, zwalcza Putina. Już to mówiłem: organizowanie adwokatów, posyłanie ludzi na obserwowanie rozpraw, publikowanie tych wszystkich przypadków, gdzie rosyjski reżim działał przeciwko tym ludziom, aresztował ich, wnoszenie o listę Magnickiego, kolejne listy Magnickiego na oligarchów rosyjskich, już nie mówię pomoc dla Majdanu itd.

Ja tu nie widzę śladu prorosyjskości, na czym agentura rosyjska mogłaby coś robić.

Padają zarzuty, że finansowana przez firmy rosyjskie. Rzeczywiście, brat pani Kozłowskiej prowadził firmę na Krymie, która współpracowała również...

Przepraszam, panie pośle, ja panu nie przerywałem.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Bardzo proszę, ale panie pośle to miało być tylko *ad vocem*.

Bardzo krótko, bo odbiorę panu głos.

Poseł Marcin Święcicki (PO-KO):

Po Majdanie, po upadku rządu Janukowycza, on uciekł z Krymu i te firmy mu, po prostu, zarekwirowano.

Tak, że wtedy cała Ukraina normalnie współpracowała z rosyjskimi przemysłami do ostatniego Majdanu.

Polska racja stanu – proszę państwa, państwo sobie nie zdają sprawy, że Polska uchodziła za symbol walki z reżimem, za symbol obrony praw człowieka. Polska „Solidarność” była wzorem dla wielu organizacji. Dzisiaj, kiedy organizacja Otwarty Dialog, która jest najbardziej znana z tego, że broniła praw człowieka w rozmaitych krajach, polski rząd szykanuje w taki czy inny sposób, tracimy ten wizerunek. My tracimy ten obraz kraju, który był liderem w obronie praw człowieka w bloku postradzieckim...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani poseł Pomaska.

Poseł Marcin Świącicki (PO-KO):

Jeszcze raz podkreślam, proszę państwa, niech służby finansowe to badają, nie mam nic przeciwko temu, żeby to solidnie badały, natomiast robienie nagonki na tę Fundację za to, że skrytykowała wasz rząd i za to, że pan Kramek opublikował dość nierozsądny manifest, naprawdę...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Panie pośle, powtarza się pan, niepotrzebnie się pan już powtarza.

Poseł Marcin Świącicki (PO-KO):

...Polska w opinii tamtych ludzi traci z powodu waszych wewnętrznych rozgrywek.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł Pomaska, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Ja tylko jedno zdanie, pani przewodnicząca, dokładnie *ad vocem*.

Do tych głosów, które mówiły o braku zaufania do instytucji państwa czy do służb. Trudno mieć to zaufanie, jeśli MSZ i polski rząd powołują się na raport, za którym *de facto* stoi mołdawski oligarcha pan Plahotniuc. Trudno mieć zaufanie do służb, patrząc na to, w jaki sposób jest rozgrywana przez służby kwestia tak zwanej afery podkarpackiej z domniemanym udziałem pana marszałka Kuchcińskiego. Trudno mieć zaufanie do polskiego rządu...

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, odbieram pani głos.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

...trudno mieć zaufanie do polskiego rządu, jeśli polski powołuje się tylko na artykuły zagraniczne a nie docenia pracy dziennikarzy polskich, między innymi, artykuły pana Oskara Górczyńskiego z Wirtualnej Polski.

Zachęcam, żeby się z nim zapoznać.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Kruk i potem pan, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, próbuje się tu zlekceważyć przesłanki, które były wyraźnie wskazywane przez służby polskie, i jednak przypomnę, że artykuł brytyjskiej gazety, i to trzeba podkreślać, powstał na podstawie raportu parlamentu mołdawskiego... no, właśnie.

A jeśli chodzi o Ukrainę, to też przypomnę, że w mediach ukraińskich jesienią tamtego roku pojawiła się informacja, że ukraińska służba bezpieczeństwa też prowadzi postępowanie w sprawie Ludmiły Kozłowskiej, podejrzewając ją o zdradę stanu i nawoływanie do zmiany granic Ukrainy. I tak się napracowała pani Ludmiła Kozłowska również, jeśli chodzi o jej własną ojczyznę.

Tak, że myślę, że to są na tyle poważne sprawy, że powinniśmy się może zastanowić nad konkluzją, bo dowiadujemy się, że pan Kramek, który nawoływał do podejmowania działań niezgodnych z prawem, może sobie swobodnie dalej prowadzić działalność i organizować konferencje, o których wspominała pani przewodnicząca. Uważam, że należałoby rozważyć, bo przesłanek jest tutaj dostatecznie dużo, kwestię delegalizacji tej Fundacji.

I mam takie pytanie: czy pan minister widzi takie podstawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Czarnecki, też *ad vocem*, rozumiem?

Króciutko, bardzo proszę.

Poseł do PE Ryszard Czarnecki:

Jedno zdanie, bo jeden wątek w wypowiedzi pana posła Święckiego wydał mi się dosyć ciekawy i warty rozwinięcia, mianowicie kwestia obecności w rajach podatkowych różnego rodzaju firm i polityków, którzy funkcjonują na scenie politycznej w UE.

Muszę powiedzieć, że rzeczywiście afera Panama Papers ujawniła fakt, że były premier Belgii, szef liberałów w PE, pan Verhofstadt, przez sześć lat zasiadał w radzie dyrektorów a więc był członkiem władz firmy Exmar, firmy, która funkcjonuje w Belgii. Zarabiał tam 60 tys. euro rocznie, przez lat sześć. Ta firma, rzeczywiście, miała ulokowana działalność na Bermudach.

Tak, że to cenny wątek, panie pośle.

Dziękuję, że pan dał mi pretekst, żeby o tym powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję.

Bardzo proszę teraz o odniesienie się do tych głosów pana ministra Szyrkowskiego vel Sęka.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szyrkowski vel Sęk:

Część skierowanych pytań, chociaż rozumiem i podzielam też zainteresowanie kwestiami zgłoszonymi przez pana posła Tarczyńskiego, co z osobami wspierającymi Fundację Otwarty Dialog, także pytanie pana posła Wojtkiewicza, jakie podmioty podejmowały współpracę z tą Fundacją. To są pytania na pewno zasadne, tylko, że Minister Spraw Zagranicznych i to ministerstwo nie jest władne, żeby na te pytania odpowiedzieć. To, po prostu, nie leży w naszych kompetencjach.

Myślę, że tego rodzaju pytania, jak sądzę, padają też na Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która się odbywa równolegle, i tam to Agencja jest podmiotem, który może na te pytania, jak sądzę, udzielać odpowiedzi.

Ja tylko, starając się choćby częściowo odpowiedzieć na pytanie pana posła Wojtkiewicza, powiem, że znamienym też jest, jeśli państwo posłowie zechcą zwrócić uwagę, że nie ma specjalnie wśród organizacji pozarządowych organizacji, które w tej chwili występowałyby w obronie Fundacji Otwarty Dialog. Nie ma w tej chwili podmiotów wśród NGO-sów w tej chwili, które by tę Fundację wspierały w kontekście tych nowych informacji i publikacji. Na scenie podmiotów samorządowych, mogę to określić, jest pewien dystans do Fundacji Otwarty Dialog związany z tym, że jest świadomość wątpliwości wokół tej Fundacji. Pewnie nie w takim zakresie, w jakim jest to wiedza pełna, którą dysponuje ABW, niemniej jednak o wątpliwościach się również wśród tych organizacji mówiło co do Fundacji Otwarty Dialog.

Pani przewodnicząca, mnie pozostaje tylko ubolewać, że z ustaleń, które starałem się państwu w możliwie najkonkretniejszym zakresie przedstawić w trybie jawnym, w którym jest to możliwe, próbuje się uczynić jakiś atak natury politycznej. Ja tylko przypomnę, że – rzeczywiście – raport komisji parlamentu mołdawskiego ukazał się już jakiś czas temu, ale w tej chwili publikacje brytyjskiej prasy państwo posłowie uznali na Komisji, że są momentem, w którym powinniśmy przedstawić dodatkowe informacje, więc zaproszeni na tę Komisję przedkładamy państwu tę informację, bo uważamy, że to, że ABW podziela to, że upublicznione przez „The Sunday Times” informacje na temat

aktywności FOD i prawdopodobnych związków z Rosją pozostają zbieżne z ustaleniami ABW, to jest informacja ważna i taka, o której posłowie polscy i europosłowie polscy powinni wiedzieć. Powinni poczynić refleksję co do współpracy z członkami Fundacji Otwarty Dialog i z samą Fundacją.

Bo, jeszcze raz wróć do tego, że jeżeli są wątpliwości wokół finansowania tej Fundacji, jeżeli z drugiej strony wiemy, że Fundacja była zaangażowana w działania antyrządowe, bardzo wiele działań antyrządowych, między innymi w Polsce aktywne działania antyrządowe, i jeszcze wiemy to, o czym mówiłem, że tego rodzaju działania, wywoływanie niepokoju społecznych i politycznych poprzez środowiska i ruchy antyrządowe bardzo często są elementem rosyjskich działań o charakterze hybrydowym, to warto o refleksję o wśród polskich polityków, we współpracę z jakimi podmiotami wchodzi, w jaki sposób finansowanymi i z jakich źródeł jest to finansowanie.

Staram się być bardzo oględny w słowach, ale myślę, że państwo, jako doświadczeni posłowie, wiedzą, o co chodzi.

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dziękuję bardzo.

Powinniśmy w tym momencie zakończyć dyskusję, ale pan poseł Apel jeszcze nie zabierał głosu, bardzo proszę.

Poseł Piotr Apel (Kukiz15):

Jeśli można, bo – rzeczywiście – słuchając ministra, mamy do czynienia z informacjami, które nie mogą być ujawnione. Być może zasadne jest zwołanie Komisji w trybie tajnym po to, żebyśmy mogli zapoznać się ze szczegółami, o których minister nie może nam powiedzieć publicznie, żeby nasza ocena była rzeczywiście lepsza, bo na razie to jest tylko i wyłącznie takie trochę, przepraszam za określenie – bardziej gdybanie niż ściśle określone informacje. Więc pod rozważę pani przewodniczącej, ewentualnie mogę zgłosić wniosek o Komisję w trybie tajnym.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Dobrze.

Myślę, że na poziomie prezydium zastanowimy się nad tym, czy ten wniosek pana posła rzeczywiście skutecznie, natomiast, szanowni państwo, aby wesprzeć działania MSZ, które mają na celu wyjaśnienie działalności Fundacji Otwarty Dialog oraz zapewnienie prawidłowego funkcjonowania systemu informacyjnego Schengen (bo myślę, że to jest powód, dla którego my dzisiaj, jako Komisja do Spraw Unii Europejskiej, podejmujemy działania w tej sprawie) proponuję, abyśmy przyjęli opinię, którą państwu w tej chwili przedstawię.

„Komisja do Spraw Unii Europejskiej na 262. posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2019 r. rozpatrzyła informację przedstawioną przez sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na temat działalności Fundacji Otwarty Dialog oraz związanych z nią kontrowersji i uwag. W związku z niepokojącymi informacjami Komisja dostrzega pilną potrzebę wzmocnienia działań mających na celu wyjaśnienie wszystkich aspektów tej sprawy. Komisja wyraża szczególne poparcie dla działań podjętych przez MSZ w zakresie zapewnienia solidarnego respektowania przez wszystkie państwa członkowskie UE zasad systemu informacyjnego Schengen i podkreśla, że stanowi on jeden z filarów kluczowego dla obywateli bezpieczeństwa wewnętrznego UE”.

Czy ktoś z państwa ma pytania?

Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Czy ja mogłabym dostać to do ręki?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Proszę przekazać.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

To jest poważna opinia. Czy myśmy to wcześniej dostali mailem i ja przegapiłam?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Pani poseł, nie udzieliłam pani głosu w tej chwili.
Szanowni państwo, chciałabym poprosić państwa o przegłosowanie tej opinii.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, chwileczkę, dopiero dostaliśmy tę opinię.
Ja nie będę brała udziału w tym głosowaniu.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem opinii? (20)

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, pytała pani, czy ktoś chce zabrać głos w tej sprawie – udzieliła mi pani głosu, po czym rozpoczęła głosowanie.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Tak, pani chciała opinię na piśmie, więc ją pani otrzymała.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Ale, nie skończyłam wypowiedzi, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Przy dwudziestu głosach za, jednym przeciwnym i jednym wstrzymującym się stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię.

Chcę jeszcze państwu powiedzieć, że zwrócę się do moich odpowiedników w tych krajach, gdzie przebywała ostatnio pani Ludmiła Kozłowska...

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Przepraszam, czy było kworum, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

...zwrócę się o wyjaśnienie, dlaczego została udzielona wiza pani Ludmile Kozłowskiej – chodzi o Niemcy, o Belgię i Wielką Brytanię.

Myślę, że ważne jest to, żeby również w tych państwach i w tych parlamentach nastąpiła pewna refleksja.

W tej chwili zamykam rozpatrywanie pkt I.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Pani przewodnicząca, mam prośbę, żeby prowadzić obrady Komisji w sposób poważny.

Przewodnicząca poseł Izabela Kloc (PiS):

Poproszę państwa teraz o dwie minuty przerwy. Za dwie minuty zaczynamy dalszy ciąg posiedzenia.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Nigdy na tej Komisji nie było sytuacji, w której posłowie nie otrzymują dokumentu i nie mogą się z nim zapoznać.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca, żebyśmy byli jako posłowie traktowani poważnie, bo to świadczy i o pani, i o całym parlamencie.

Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Informuję, że pkt III został przesunięty na kolejne posiedzenie.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt II, czyli informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2019) 129, 130, 137, 138, 139, 141, 146, 148, 159, 165; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy JOIN(2019) 4, 5, COM(2019) 136, 142, 143, 145, 147, 155, 157, 158, 161, 162, 164.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też – zgodnie z wnioskiem prezydium – możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję?

Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. obrony), które odbędzie się w dniu 14 maja 2019 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Wojciecha Skurkiewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

W dniu 14 maja odbędzie się w Brukseli posiedzenie Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów obrony państw członków UE. Sesja w gronie ministrów obrony będzie obejmowała współpracę z Sojuszem Północnoatlantyckim. Punkt ten ma dotyczyć ewentualnie omówienia przedmiotowej tematyki w gronie wewnątrzunijnym. Zasadnicza dyskusja na ten temat ma się jednak odbyć nieco później, podczas lunchu roboczego, z udziałem zastępcy sekretarza generalnego NATO.

Podczas spotkania ma być poruszana sprawa dotycząca stałej współpracy strukturalnej w ramach PESCO. Ministrowie obrony omówią stan obecny oraz kierunki dalszego rozwoju PESCO, w tym możliwości koordynacji działań w ramach PESCO. Podstawą do dyskusji będą opublikowane na przełomie marca i kwietnia raporty na temat rozwoju PESCO, w których dokonano próby oceny realizacji przez państwa członkowskie zobowiązań związanych z udziałem w tym przedsięwzięciu oraz stanu realizacji projektów.

Przedstawiciel Polski podczas tego spotkania potwierdzi, że istotą PESCO powinien być rozwój zdolności obronnych kluczowych dla państw członkowskich, dlatego powinno się unikać biurokratyzowanego procesu. Przedstawiciel przypomni również, że PESCO powinno służyć państwom członkowskim w rozwoju zdolności obronnych nie tylko dla potrzeb działań ekspedycyjnych UE, ale również sojuszniczej obrony kolektywnej w ramach NATO. Opowie się za otwartym podejściem do udziału państw trzecich spoza UE w projektach PESCO, chodzi o możliwość włączenia do projektów na przykład Norwegii, Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych.

Kluczowa kwestia, o której już wspominałem, będzie omawiana podczas lunchu roboczego. Będą poruszane kwestie dotyczące współpracy UE i Sojuszu Północnoatlantyckiego. W tym lunchu weźmie udział również zastępca sekretarza generalnego Sojuszu Północnoatlantyckiego. Dyskusja podczas tego spotkania powinna się koncentrować na implementacji dwóch deklaracji o współpracy obu organizacji przyjętych w 2016 i 2018 r. Omówione zostaną także kwestie dotyczące współpracy operacyjnej obu organizacji na wspólnych dla nich teatrach działań, między innymi chodzi o Bałkany Zachodnie i operację w Kosowie oraz współpracy w ramach ćwiczeń, także harmonizacji mechanizmów planowania obronnego obu organizacji.

W tym przypadku przedstawiciel Polski podkreśli, że UE i NATO powinny wspólnie i w skoordynowany sposób stawiać czoło najważniejszym zagrożeniom bezpieczeństwa. Wskaże na konieczność harmonijnego planowania obronnego i wymagań obu organizacji, aby było możliwe zachowanie zasady jednolitego zestawu sił. Podkreśli, że rozwój zdolności UE do samodzielnego działania nie może prowadzić do osłabienia więzi transatlantyckiej ani do dublowania przez UE struktur i zdolności Sojuszu Północnoatlantyckiego. Będzie także postulował, aby obie organizacje poszukiwały praktycznych rozwiązań służących dalszemu wzmocnieniu ich współpracy.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji?

Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. obrony), które odbędzie się w dniu 14 maja 2019 r.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 13 maja 2019 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka, sekretarza stanu w MSZ.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wstępny porządek obrad posiedzenia Rady ds. Zagranicznych 13 i 14 maja 2019 r. nie zawiera projektów aktów legislacyjnych. Planowane jest podjęcie przez Radę następujących dwóch tematów: Libia oraz Sahel. Dyskusja na temat sytuacji w regionie Sahelu odbędzie się także w szerszym gronie. 14 maja zaplanowana jest wspólna sesja ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw członkowskich UE, na którą zostali zaproszeni ministrowie z państw regionu.

Jeżeli są państwo zainteresowani bardziej szczegółowymi wiadomościami na temat naszego stanowiska w tych dwóch punktach, które zamierzamy prezentować to jestem, oczywiście, otwarty do jego zaprezentowania w zależności od państwa oczekiwań.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji?

Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 13 maja 2019 r.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów do spraw rozwoju), które odbędzie się w dniu 16 maja 2019 r. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka, sekretarza stanu w MSZ.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Na wspomnianym przez pana posiedzeniu planowany jest następujący porządek obrad: agenda 2030, działania na rzecz ochrony klimatu, młodzież we współpracy rozwojowej oraz Sahel.

W sprawach różnych Polska przedstawi informację na temat warszawskich targów humanitarnych, które odbędą się w dniach 11-13 czerwca w Międzynarodowym Centrum Kongresowym pod Warszawą, w Nadarzynie. Węgry poinformują o szczycie ds. wody, który będzie miał miejsce w Budapeszcie w październiku 2019 r. Podczas lunchu roboczego ministrowie omówią przyszłą architekturę finansową na rzecz zrównoważonego rozwoju i sąsiedztwa.

Wstępny porządek obrad tego posiedzenia Rady nie zawiera projektów aktów ustawodawczych ani projektów aktów przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o Funkcjonowaniu UE.

To tyle, jeśli państwo oczekują bardziej szczegółowych informacji, to jestem gotowy, chętnie je przedstawię.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Nie ma pytań, nie ma dyskusji.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji?

Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. rozwoju, które odbędzie się w dniu 16 maja 2019 r.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z realizacji strategii makroregionalnych UE (COM(2019) 21 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Szymona Szynkowskiego vel Sęka, sekretarza stanu w MSZ.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Rząd RP pozytywnie ocenia sprawozdanie Komisji Europejskiej z realizacji strategii makroregionalnych UE. W naszej opinii stanowi ono dobry instrument do badania postępu wdrażania poszczególnych strategii makroregionalnych. Z zadowoleniem przyjmujemy fakt, że w kontekście wniosków na przyszłość dotychczasowe miejsce strategii makroregionalnych w architekturze finansowej UE zostało zachowane.

Jeżeli są państwo szczegółowo zainteresowani powodami, z których wynika nasza szczegółowa ocena, bardzo chętnie je przedstawię.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Bartłomiej Wróblewski... nie widzę pana posła, wobec powyższego otwieram dyskusję.

Czy są pytania?

Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu?

Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2019) 21 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do spraw bieżących.

O terminach kolejnych posiedzeń zostaną państwo powiadomieni przez sekretariat Komisji.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.